



HELŚIŃSKA FUNDACJA PRAW CZŁOWIEKA HELSINKI FOUNDATION for HUMAN RIGHTS

RADA FUNDACJI

Halina Bortnowska-Dąbrowska Marek Antoni Nowicki
Jerzy Ciemniewski Teresa Romer
Janusz Grzelak Mirosław Wyrzykowski
Michał Nawrocki

ZARZĄD FUNDACJI

Prezes: Danuta Przywara
Wiceprezes: Maciej Nowicki
Sekretarz: Piotr Kładoczny
Skarbnik: Lenur Kerymov
Członek Zarządu: Dominika Bychawska-Siniarska

Warszawa, 13 marca 2017 r.

256/40605/2017/MSZ

Szanowny Panie,

Uprzejmie dziękujemy za nadesłany list dotyczący Pana zastrzeżeń względem ustawy z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. poz. 2270; dalej: „ustawa emerytalna”).

Pragnę poinformować, że Helsińska Fundacja Praw Człowieka (dalej: „HFPC”, „Fundacja”) podziela wiele z przedstawionych przez Pana argumentów. Jeszcze na etapie postępowania legislacyjnego Fundacja przedstawiła Sejmowi swoją opinię prawną, w której krytycznie oceniła projekt ustawy emerytalnej¹. W pierwszej kolejności zwróciliśmy uwagę na bardzo szeroki zakres podmiotowy ustawy: „Fakt, nawet miesięcznej pracy o charakterze administracyjnym na etacie w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych (przed 31 lipca 1990 r.) czy bycia słuchaczem Wyższej Szkoły Oficerskiej MSW w Legionowie (niekoniecznie jej ukończenia), ma w świetle projektu stanowić czynnik, który spowoduje, że świadczenie emerytalne takiej osoby nie będzie wyższe niż przeciętna emerytura wypłacana przez ZUS. Nie będzie miał przy tym znaczenia przebieg kariery zawodowej funkcjonariusza po 1990 r. i fakt m.in. pozytywnej weryfikacji podczas procesu tworzenia nowych służb III RP, a następnie wieloletniej pracy z narażeniem życia na rzecz Rzeczypospolitej”. Prowadzi to do sytuacji, w której „służba na rzecz państwa totalitarnego” ma większy wpływ na wysokość emerytury niż praca, poświęcenie i zasługi, którymi adresaci projektowanej ustawy wykazali się po 1990 r. jako funkcjonariusze publiczni służb III RP”. Tego rodzaju automatyzm jest zdaniem Fundacji rozwiązaniem sprzecznym z zasadą proporcjonalności. W opinii zarzuciliśmy też, że projektowane przepisy godzą też w zasadę ochrony praw nabytych oraz zaufania do państwa i stanowionego przezeń prawa. HFPC wskazała ponadto, że projektowane przepisy są niesprawiedliwe: nowe zasady ustalania wysokości emerytury obejmą zarówno takich funkcjonariuszy, którzy

¹ Tekst opinii dostępny pod tym adresem: http://www.hfhr.pl/wp-content/uploads/2016/12/HFPC_opinia_13122016.pdf (ostatni dostęp: 10 marca 2017 r.).

uzyskali uprawnienia emerytalne wyłącznie w oparciu o służbę w organach bezpieczeństwa PRL, i tych, którzy „uprawnienia emerytalne uzyskali po pozytywnym przejściu weryfikacji, a następnie przepracowaniu odpowiedniej liczby lat w służbach III RP”. Co więcej, ustawa prowadzi do nierównego traktowania funkcjonariuszy odbywających służbę po 1990 r. – choć bowiem osoby, które pracowały przed tym okresem i kontynuowały pracę w służbach III RP pracowały na takich samych zasadach, co funkcjonariusze, którzy do służb wstąpili po 1990 r., to ich emerytura nie będzie mogła przekroczyć maksymalnego progu ustalonego w ustawie. Fundacja zwróciła również uwagę na niespójność proponowanych rozwiązań z deklarowanymi przez projektodawców celami: „osoby, które nie poddały się weryfikacji w 1990 r. i trafiły do ogólnego systemu emerytalnego, mają wyższy przelicznik (1,3 %) niż funkcjonariusz objęty niniejszą ustawą za okres „służby na rzecz systemu totalitarnego”.

Do powyższych wątpliwości odnośnie do *meritum* ustawy, należy dodać także bardzo poważne zastrzeżenia co do trybu, w jakim została ona uchwalona. Doszło do tego bowiem na posiedzeniu Sejmu w Sali Kolumnowej w dniu 16 grudnia 2016 r., podczas którego doszło, zdaniem niektórych komentatorów, do rażących uchybień formalnych, polegających m.in. na braku kworum oraz uniemożliwianiu posłom opozycji uczestniczenia w obradach. Autor jednej z ekspertyz prawnych zleconych przez Biuro Analiz Sejmowych, dr R. Balicki, wskazał wręcz, że uchybienia te prowadzą do konkluzji, że posiedzenie w Sali Kolumnowej należy uznać za niebyłe, a tym samym nie doszło do zakończenia 33. posiedzenia Sejmu².

Pragnę poinformować, że po wejściu w życie ustawy, do Fundacji wpłynęło kilkadziesiąt listów od byłych funkcjonariuszy dotkniętych jej przepisami, którzy, podobnie jak Pan, uważają fakt obniżenia ich emerytur za naruszenie gwarantowanych z mocy Konstytucji i prawa międzynarodowego praw człowieka. Niestety, z uwagi znaczące ograniczenia kadrowe i finansowe, nie jesteśmy w stanie udzielić pomocy wszystkim osobom, które się do nas zwracają. Z tego względu, ze wszystkich napływających do nas spraw wybierzemy zapewne jedną, która w naszej ocenie miałaby największe szanse na pomyślne rozstrzygnięcie w postępowaniu przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka. Ewentualny korzystny wyrok w takiej sprawie miałby z pewnością znaczenie dla wielu innych osób objętych zakresem ustawy emerytalnej i pozwoliłby im skuteczniej kwestionować obniżkę emerytur w postępowaniu przed organami krajowymi.

Mając powyższe na uwadze, z przykrością informuję, że HFPC nie będzie mogła zapewnić Panu pomocy prawnej.

Z poważaniem,



Marcin Szwed.

² Opinia dostępna pod adresem internetowym: <http://5.s.dziennik.pl/pliki/9772000/9772104-opinia-dr-ryszarda-balickiego.pdf> (ostatni dostęp: 10 marca 2017 r.).